

30 sierpnia 2013



Młyn dopłynął do Włocławka

Włocławek był ostatnim punktem na trasie bździela - pływającego młyna wodnego, który wyruszył 18 sierpnia z Nowego Korczyna w dwunastodniowy rejs. Podróż obfitowała w zaskakujące momenty, chwile grozy i gorące owacje od zgromadzonych we wszystkich wyznaczonych na miejsca postoju miejscowościach. Miała na celu przywołanie dawnej tradycji pływających młynów, które świadczyły usługi dla ludności zamieszkującej brzegi Nidy i Wisły oraz promocję atrakcji turystycznych, krajobrazowych, kulturowych i kulinarnych województwa świętokrzyskiego.

- Na szczęście, mimo różnych perturbacji, takich jak mielizny czy dziury w pływaku, udało nam się dopłynąć do celu. Właśnie rozbieramy całą konstrukcję, która zostanie przetransportowana do Parku Etnograficznego w Tokarni. Było bardzo ciężko, ale entuzjastyczne powitania, ogromne zainteresowanie ze strony społeczeństwa, mediów, okazana przez wiele służb pomoc, rekompensuje wszystkie trudy - mówi **Adam Ochwanowski**, pomysłodawca rejsu. Jak podkreśla, ludzie bardzo chętnie zwiedzali bździela, dopytywali o jego historię, próbowali mielić ziarna, a uzyskaną mąkę i otręby zabierali z sobą. - Rozdaliśmy mnóstwo gadżetów, ulotek, folderów związanych z regionem świętokrzyskim i jego atrakcjami. Myślę, że pod względem reklamowym akcja odniosła ogromny sukces. Zdjęcia bździela są umieszczone na wielu portalach innych województw. Wzbudziliśmy nawet zainteresowanie niemieckiej telewizji, ale mieli zbyt mało czasu, aby do nas dotrzeć i zrobić materiał - zaznacza Adam Ochwanowski.

Przed uczestnikami wyprawy zasłużony odpoczynek, ale w wymyślaniu kolejnych ciekawych inicjatyw nie ustają. - Rodzi się pewien pomysł, który może zrealizujemy w przyszłym roku. Szczegółów na razie nie zdradzę. Mogę tylko powiedzieć, że zebrane podczas tego rejsu doświadczenia, pomogą nam w planowaniu tego przedsięwzięcia na wcześniejszy okres, gdy stan wód w Wiśle jest wyższy - dodaje. Bździał docelowo stanie się kolejną atrakcją Parku Etnograficznego w Tokarni. Będzie zacumowany przy brzegu Czarnej Nidy.

Organizatorami wyprawy byli: Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Klub Wodniacki KON-TIKI w Pińczowie oraz Ośrodek Kulturalno-Historyczny "Beldonek" (Pałac Wielopolskich) w Chrobrzu.

Honorowy patronat nad przedsięwzięciem sprawował Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Źródło: www.wrota-swietokrzyskie.pl